

Ewa Jarosz

Wstęp

Chowanna 1, 5-9

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wstęp

Krzywdzenie dzieci stanowi obecnie jeden z „gorących” tematów zarówno naukowych, jak i społecznych, ale także politycznych. Chociaż od kilkudziesięciu już lat problem krzywdzenia dzieci przebija się w Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, Australii, krajach Dalekiego Wschodu, ale także w Afryce na czoło najważniejszych problemów społecznych, to jednak dopiero opublikowanie po 2000 roku światowych raportów przez WHO oraz ONZ (WHO, 2002; Pinheiro, 2006), ukazujących to zjawisko spowodowało dość radykalne nasilenie zainteresowania się nim przez różne gremia i podmioty. Zrealizowane niedawno globalne badania nad przemocą wobec dzieci ukazały ogrom i różnorodność krzywd, jakich doświadczają współczesne dzieci na całym świecie. Badania, których wyniki przedstawiono w 2006 roku w postaci tzw. Raportu Pinheiro, uderzyły społeczność międzynarodową zakresem i formami przemocy oraz zaniechania, którym podlegają dzieci w wielu regionach świata.

Od kilku lat obserwujemy podejmowanie licznych inicjatyw mających na celu ograniczanie występowania zachowań, sytuacji i warunków, które uznawane są za krzywdzenie dzieci. Spotykamy wypowiedzi polityków oraz osób przewodzących działalności międzynarodowych organizacji i politycznych korporacji, otrzymujemy rekomendacje wskazujące na działania, jakie państwa powinny podejmować na rzecz ochrony dzieci przed krzywdzeniem, opracowywane są rekomendacje polityczno-prawne w tym zakresie, którym powinny się podporządkować państwa członkowskie tych organizacji i korporacji, oraz swoiste przewodniki tematu dla

parlamentarzystów (UNICEF 2004; UNICEF 2007). Także specjaliści — badacze i praktycy, na podstawie analiz skuteczności różnych programów i działań na rzecz ochrony dzieci przed krzywdzeniem oraz współczesnego stanu wiedzy na temat istoty zjawiska i jego uwarunkowań przedstawiają opracowania, które strukturalizują ten obszar do celów aplikacyjnych¹. Ustanawiane są także specjalne podmioty, które mają koordynować i nadzorować działania na rzecz ochrony dzieci, takie jak Rzecznik Praw Dzieci czy stanowisko Specjalnego Reprezentanta ONZ ds. Przemocy wobec Dzieci — którego utworzenie było jedną z podstawowych rekomendacji wynikających ze światowego raportu o przemocy wobec dzieci P.S. Pinheiro².

Intensyfikacja działań na rzecz ochrony dzieci przed krzywdzeniem, jaką obserwujemy po opublikowaniu Raportu Pinheiro, wynika także — jak się wydaje — z odkrycia i uświadomienia dewastujących konsekwencji, jakie doznawanie przez dzieci przemocy powoduje. Poza zidentyfikowanymi wcześniej różnymi negatywnymi następstwami w sferze społecznej, emocjonalnej, poznawczej badacze ustalili związek pomiędzy doświadczeniem krzywdzenia w dzieciństwie a występowaniem wielu problemów zdrowotnych w postaci chorób i dolegliwości w późniejszym okresie. Co więcej, zdobycze technologii medycznej umożliwiły prowadzenie badań nad neurofizjologicznymi konsekwencjami chronicznej traumy u dzieci. Badania zaowocowały odkryciem zmian w budowie i funkcjonowaniu mózgu dzieci krzywdzonych. W rezultacie uznano, iż problem przemocy wobec dzieci jest niezwykle znaczący, ale także pilny, „palący”, wymagający zdecydowanych rozwiązań i natychmiastowych działań. Trafnie ujął to w swym raporcie Paulo Sergio Pinheiro, pisząc: „Dzieci mają już dość mówienia, iż są przyszłością, one chcą cieszyć się swoim dzieciństwem wolnym od przemocy teraz!” (Pinheiro, 2006, s. 4 — tłum. własne).

Na podstawie kilkudziesięcioletnich już badań nad zjawiskiem krzywdzenia dzieci zbudowano dość rozległą wiedzę o formach jego występowania, uwarunkowaniach oraz ich konsekwencjach. W świetle współczesnej wiedzy oraz wspomnianych raportów na temat zjawiska przemocy wobec dzieci szczególnie powszechną jego formą okazuje się przemoc, jakiej dzieci doświadczają w rodzinie. Jednocześnie podkreśla się, iż dziecku krzywdzonemu właśnie w rodzinie najtrudniej jest pomóc. W większości krajów to właśnie przemoc wobec dzieci w rodzinie

¹ Przykładem takiego opracowania jest wydany przez WHO i ISPCAN *Preventing child maltreatment. A guide to taking action and generating evidence*, 2006.

² 1 maja 2009 roku ustanowiono przy ONZ stanowisko Specjalnego Reprezentanta ds. Przemocy wobec Dzieci i powołano na nie Martę Santos Pais — dotychczasowego dyrektora UNICEF Innocenti Research Center.

stanowi problem zarówno epidemiologiczny, jak i interwencyjny. Wysiłki badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe ukierunkowane są na określanie czynników i warunków, które determinują istnienie i nasilanie się tego rodzaju zachowań. Współcześnie szczególnie podkreśla się potrzebę prowadzenia badań, które dostarczyłyby wyraźnych „dowodów” skuteczności wszelkich działań, jakie wobec problemu krzywdzenia dzieci są podejmowane w różnych warunkach społecznych, ekonomicznych i kulturowych.

Przedstawione uwagi odnoszą się do globalnej wiedzy o problemie przemocy wobec dzieci. Czy w Polsce zjawisko to zostało wystarczająco dobrze rozpoznane i opisane? Tradycja badań nad krzywdzeniem dzieci sięga w Polsce pierwszej połowy XX wieku, ale w kategorii współczesnego rozumienia zjawiska można mówić zaledwie o dwóch dekadach badań nad nim. Swoją rolę zaznaczają przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych: medycyny, socjologii, psychologii, prawa, pedagogiki. Od kilkunastu lat prowadzone są badania nad występowaniem zjawiska i jego społeczną reprezentacją. Stale jednak można odnieść wrażenie, iż dziecko krzywdzone jest raczej niechcianym dzieckiem w polskiej rzeczywistości naukowej. Przyczyn tego można by upatrywać w wielu czynnikach i z pewnością taka analiza byłaby niezwykle użyteczna. Przed nią jednak zarysowuje się w polskiej literaturze potrzeba ukazania zjawiska krzywdzenia dzieci jako problemu o wielu obliczach, potrzeba przełamania społecznego stereotypu, w świetle którego przemoc wobec dzieci to przede wszystkim problem kryminalny, prawny, a także problem występujący w ograniczonych postaciach zachowań i sytuacji oraz w ograniczonych społecznie przestrzeniach. Na to zapotrzebowanie starali się odpowiedzieć autorzy niniejszego tomu. W zaprezentowanych tu tekstach zjawisko krzywdzenia dzieci potraktowane zostało wielowymiarowo i opisane w przeróżnych perspektywach. Czytając poszczególne opracowania, udajemy się zarówno w podróż w przeszłość, jak i w podróż dookoła świata, zaglądamy do rodzin, ale również do szkoły, wszędzie spotykając dziecko krzywdzone.

Całość tomu rozpoczyna niezwykle ważny tekst Barbary Smolińskiej-Theiss, ukazujący perspektywy i transformacje naukowego zainteresowania dzieckiem i dzieciństwem, w którym autorka wytycza zasadnicze przełomy w percepcji dziecka i dzieciństwa, jakie zarysowały się w analizach naukowych. Jak należy oczekiwać, tekst ten, podobnie jak i inne opracowania autorki, stanie się na wiele następnych lat podstawą odwołań autorów piszących o obrazie dzieciństwa i analizujących różne jego wymiary oraz meandry. Rozważaniom na temat dziecka i dzieciństwa bolesnego i trudnego przewodzi tekst Jadwigi Bińczyckiej, przypominający wrażliwość na krzywdę dziecka, którą charakteryzował się Janusz

Korczak, ażeby najwybitniejszy polski pedagog. Ten *collage* stworzony z Korczakowskich opisów trudnych sytuacji życiowych i przygnębiających zdarzeń, jakie spotykały dzieci, opatrzone zostały pytaniem autorki: „O ile poprawiła się kondycja dzieciństwa w czasach obecnych?” Poniekąd odpowiedzią na nie jest kolejny tekst, napisany przez Tadeusza Pilcha, o wymownym tytule „*Miliard dzieci bez szczęścia*”, w którym liczby i refleksje autora nie pozostawiają złudzenia co do oceny sytuacji, w jakiej wyrastają ogromne rzesze dzieci we współczesnym świecie. Jak doszło do tego, iż dorośli, badacze zaczęli interesować się trudnym problemem krzywdzenia dzieci, opisuje w kolejnym tekście Józefa Brągiel. W następnym z tekstów autorka Ewa Jarosz przekrojowo analizując sytuację dzieci w dziejach społecznych, stara się zidentyfikować główne czynniki, które wpłynęły na poprawę sytuacji dzieci, na złagodzenie sposobów traktowania ich i lepszą nad nimi opiekę oraz doprowadziły z czasem do sytuacji określenia praw dzieci, w tym praw ochrony przed krzywdzeniem. Nietuzinkowe spojrzenie na krzywdzenie dzieci przedstawiają kolejne opracowania. Monika Sajkowska zarysowuje problem krzywdzenia dziecka jako dramat rodziców, ukazując w ten sposób zjawisko w absolutnie niekonwencjonalnym świetle. Ewa Syrek podkreśla w swoim tekście znaczenie postaw rodziców wobec dzieci chorych, ujawniając zaniedbania lecznicze w kontekście krzywdy dziecka. Maria Deptuła rozwija analizę zaburzeń w relacjach pomiędzy rodzicami a dzieckiem w kontekście teorii przywiązania Bowlby’ego oraz porusza kwestie negatywnych praktyk wychowawczych, umiejscawiając owe problemy w perspektywie rozwoju społecznego dzieci. Beata Dyrda ukazuje los dziecka zdolnego jako tego, którego dzieciństwo jest niejednokrotnie trudne i najeżone sytuacjami krzywdzenia.

Jakie są możliwości i kierunki poprawy jakości dzieciństwa, uczynienia go mniej bolesnym? Autorzy kolejnych tekstów koncentrują się na różnych aspektach polepszania losu i warunków życiowych dzieci krzywdzonych. Anna Nowak przedstawia możliwości, jakie w tym względzie kreuje prawo polskie, Katarzyna Segiet zaś rozważa wątki aksjologiczne towarzyszące kategorii dzieciństwa, zderzając wartość dziecka ze współczesnymi przemianami i zjawiskami cywilizacyjnymi. Monika Czyżewska podjęła trudny temat odpowiedzialności za reakcje na sytuacje krzywdzenia dzieci. Pokazując nauczycieli jako „wizjów” występowania zjawiska, zastanawia się nad czynnikami powodującymi brak udzielania pomocy przez szkolny personel dzieciom krzywdzonym. Praktycznymi aspektami pomocy udzielanej dzieciom doświadczającym bolesnego dzieciństwa zajęły się Marta Herzberg i Wioletta Junik, opisując, pierwsza — założenia programu wspierania rozwoju emocjonalnego dzieci odrzucanych przez rówieśników, druga — działania wzmacniania reziliencji u dzieci z rodzin alkoholowych.

Przedstawione w tym tomie teksty powstały dzięki uprzejmości osób, które zostały poproszone o udział w stworzeniu witrażu bolesnego dzieciństwa. Dziękuję im serdecznie za dodanie swoich „kawalków”, z których powstał ten obraz. Z pewnością takich witraży można zbudować dużo, bardzo dużo, z pewnością wiele jeszcze ich powstanie, czemu będą towarzyszyły przeróżne intencje.

Pomiędzy tekstami poszczególnych autorów zamieszczone zostały fragmenty autobiograficznej książki osoby, której dzieciństwo było koszmarem, maltretowanej, wykorzystywanej seksualnie i zaniedbywanej — Dorosłego Krzywdzonego Dziecka. Jej wspomnienia zatytułowane *Kato-tata. Nie-pamiętnik* niech grają w tym tomie rolę głosu dziecka krzywdzonego — jego świadectwa cierpienia, strachu i widzenia świata. Za zgodę na publikację tych fragmentów serdecznie dziękuję autorce Halszce Opfer oraz Wydawnictwu Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza.

Witrażem bolesnego dzieciństwa, który my — wszyscy autorzy — namalowaliśmy i przedstawiamy Czytelnikowi w niniejszym tomie, chcieliśmy ukazać, jak różne kształty i odcienie ma problem krzywdzenia dzieci oraz jak szeroki horyzont poznawczy i emocjonalny musi towarzyszyć rozważaniom nad nim, a także „przemysliwaniom” na temat sposobów poprawy jakości dzieciństwa.

Bibliografia

- Pinheiro, P.S. 2006: *Violence against children*. Lisboa; www.violencestudy.int.
WHO, 2002: *World report on violence and health*. Geneva.
UNICEF, 2004: *Child protection. A handbook for parliamentarians*.
UNICEF, 2007: *Eliminating violence against children. Handbook for parliamentarians*.

Ewa Jarosz
nomen omen Dzień Dziecka 1 czerwca 2009 r.